

Projekty PDMD - Indie

Polskie dzieci pomogły już ok. 10 tys. rówieśników z Indii. Przez ostatnie 8 lat z funduszu PDMD zrealizowano tam aż 68 projektów ochrony życia, formacji chrześcijańskiej, a także edukacyjnych. Trud tegorocznej kolędy i zebrane podczas niej ofiary kolędniczy misyjni przeznaczą dla indyjskich dzieci. A może i TY przyłączysz się do nich?

Jednym z miejsc, do którego dotarły fundusze PDMD, jest sierociniec w Bellary, w Indiach, który prowadzą Siostry Dobrego Pasterza.

Kochani!

W naszym sierocińcu przebywają tylko dziewczynki, obecnie jest ich 130. Większość chodzi do szkoły na terenie naszego kampusu, ale starsze dzieci uczęszczają do angielskiej szkoły średniej prowadzonej przez jezuitów.

W naszym ośrodku panuje dobra atmosfera. Wszystkie święta – Dzień Dziecka, Boże Narodzenie, Wielkanoc i święta narodowe – spędzamy razem. Dzięki temu wspólnemu przebywaniu i zabawom jesteśmy bardzo zżyte. Dziewczynki dbają o porządek wokół siebie. Pomagają nam też w ogródku przy uprawie warzyw i kwiatów.

Próbujemy dotrzeć do ich rodziców. Jeśli się to udaje, wtedy organizujemy spotkania, na których zachęcamy ich do pomocy swoim dzieciom. Są oni regularnie informowani o postępach córek.

Nasze dziewczynki aktywnie uczestniczą w życiu parafii. Są ministrantkami i chodzą na spotkania przygotowujące je do służby przy ołtarzu. Należą też do PDMD. Podczas patronalnego święta Dzieła przygotowują uroczystą oprawę Mszy św. Odwiedzają również chorych w pobliskim szpitalu, dzięki czemu poznają trudności i cierpienia innych ludzi.

Jesteśmy bardzo wdzięczne wszystkim, którzy wspierają nasze dzieci. Niech Bóg błogosławi każdego, kto przyczynia się do tej szlachetnej sprawy. Szczególnie dziękuję naszym małym przyjaciółkom w Polsce za ich działania na rzecz potrzebujących rówieśników z całego świata. Niech Wam Bóg błogosławi.

Sr Saritha
S. Saritha, Bellary, Indie



Fot. Archiwum FSK

TRUDNA DROGA DO SZKOŁY

Analfabetyzm

Indie zajmują pierwsze miejsce na świecie pod względem liczby dorosłych analfabetów (37% ludności świata), czyli osób, które nie potrafią czytać i pisać, a jest ich aż 287 milionów. Ta ogromna liczba dużo nam mówi o przeszłości kraju – dla wielu hinduskich dzieci, dziś już dorosłych, nauka nie była możliwa. Obecnie również mali mieszkańcy Indii mają często daleką drogę do szkoły, a wielu z nich nigdy do niej nie dociera.

Las przeszkód

Dlaczego tak wiele hinduskich dzieci nie jest obecnych w szkole? Przyczyny są różne. Po pierwsze Indie to kraj wielkiego ubóstwa. Połowa mieszkańców musi przeżyć dzień za mniej niż 2 dolary. Rodziców po prostu nie stać na posłanie dzieci do szkoły. Zamiast nauki muszą one pracować, by pomóc rodzinie. Indie to kraj ogromnych kontrastów. Wielkie bogactwo sąsiaduje z głęboką nędzą. Dalej obowiązuje tam system kastowy, choć oficjalnie został zniesiony. Przynależność do danej kasty decyduje o tym, czy dziecko będzie się uczyć i w jakiej szkole. Istnieje duża liczba dalitów, czyli bezkastowców, którzy dostęp do szkoły mają bardzo utrudniony. Nawet jeśli dziecko znajdzie się w takiej placówce, to porzuca ją z powodu poniżania.

Kolejnym problemem szkodzącym edukacji indyjskich dzieci jest gorsze traktowanie dziewczynek. To one najczęściej są pozbawiane możliwości nauki i później stanowią dużą grupę dorosłych analfabetów.

Szkolne trudności

Jeśli dziecko chodzi do szkoły, to nie oznacza końca przeszkód. Istnieją szkoły dobrze wyposażone i prowadzone przez świetnie przygotowanych nauczycieli, ale są one przeważnie prywatne, dostępne dla dzieci z zamożnych rodzin. Tysiące szkół znajduje się na terenach wiejskich i panują w nich trudne warunki. W niektórych brakuje wody pitnej i elektryczności, a nauczanie jest na bardzo słabym poziomie, co w przyszłości uniemożliwia dostanie się do dobrej szkoły średniej.

Z pomocą

Kościół katolicki w Indiach liczy ok. 18 milionów wyznawców, czyli mniej więcej ok. 2% ludności kraju. Odgrywa jednak wielką rolę na polu edukacji. Dzięki tysiącom katolickich szkół, szczególnie na terenach wiejskich, dzieci odrzucone, zwłaszcza dalsi, w tym dziewczynki, mogą się uczyć. PDMD również spieszy z pomocą indyjskim uczniom. Możesz i Ty to uczynić, zwłaszcza poprzez modlitwę.

Katarzyna Gembarowska